

Czy Europa kupuje broń wspólnie?

Rzadko: według EDA wspólne europejskie zakupy stanowiły w 2025 roku 11% wydatków na sprzęt wojskowy, a dane podało tylko 19 z 27 państw.

Tymczasem państwa UE wydały w tym samym roku na sprzęt 115 mld euro, o 26% więcej niż rok wcześniej. Pieniądzy przybywa szybciej niż współpracy.

Jedna liczba i jej przypis

Europejska Agencja Obrony (EDA) co roku sprawdza, jaką część zakupów sprzętu państwa realizują razem z innymi krajami europejskimi. Za 2025 rok podaje 11%. Rozrzut jest ogromny: od zera do 55%, a dwa państwa kupowały wspólnie ponad połowę sprzętu. Po doliczeniu zakupów z partnerami spoza UE udział rośnie do 24%. Państwa Unii kupują więc z partnerami z zewnątrz mniej więcej tak samo często jak między sobą.

Przypis jest równie ważny jak liczba. Dane przekazało 19 z 27 państw, osiem nie podało ich wcale, a EDA sama pisze o możliwym zaniżeniu i o tym, że kraje różnie definiują wspólny zakup. Agencja nie publikuje kwot, od których liczy 11%, więc tego udziału nie da się przeliczyć na euro. Prawdziwy wynik może być nieco wyższy. Nawet przy najzwyklejszej interpretacji do celu, który Europa sama sobie wyznaczyła, jest jednak daleko.

Osiemnaście lat od obietnicy

W listopadzie 2007 roku ministrowie obrony państw EDA przyjęli cztery wspólne cele. Jeden z nich zakładał, że co najmniej 35% wydatków na sprzęt będzie realizowane wspólnie z innymi państwami europejskimi. Cel jest zbiorowy, dobrowolny i nie ma terminu.

Szereg, który EDA publikuje dziś, wygląda tak: 22% w 2005 roku, 27% w 2011, 33% w 2017, 22% w 2021, 14% w 2023 i 11% w 2025. Liczba raportujących państw zmienia się z roku na rok, więc to raczej migawki niż dokładna krzywa. Dwie rzeczy wynikają z nich na pewno. Progu 35% nie osiągnięto nigdy, nawet w najlepszym roku. A od 2017 roku udział spada, choć budżety gwałtownie rosną.

Cały szereg i kontekst budżetowy znajdziesz w zestawieniu [Europejska obrona w liczbach](#).

Co rozdrobnienie znaczy w praktyce

EDA pisze o tym sucho: przeważa podejście narodowe, programy zakupów i cykle życia sprzętu nie są ze sobą zgrane, a to podkopuje efekt skali, zdolność do współdziałania i długofalowe zbliżanie się armii.

Równoległe programy. Gdy każdy z trzech krajów rozwija własny wóz bojowy, za projekt, testy i certyfikację płaci się trzy razy, a części zamienne do siebie nie pasują. Komisja Europejska naliczyła w 2017 roku w ówczesnej Unii 178 typów systemów uzbrojenia wobec 30 w Stanach Zjednoczonych: 17 typów czołgów wobec jednego, 29 typów fregat i niszczycieli wobec czterech, 20 typów myśliwców wobec sześciu.

Krótkie serie. Cena jednej sztuki spada wraz z liczbą wyprodukowanych egzemplarzy, tak samo przy czołgach jak przy telefonach. Kto zamawia kilkadziesiąt sztuk sam, płaci cenę krótkiej serii.

Współdziałanie. Dwie brygady stojące obok siebie na wschodniej flance, które używają innej amunicji, innych radiostacji i innych części, to dwie armie, a nie jedna. Nie mogą dzielić magazynów, łączyć warsztatów ani wspólnie się szkolić na tym samym sprzęcie. Według analityków Parlamentu Europejskiego brak łączenia wydatków obronnych kosztuje państwa UE od 18 do 57 mld euro rocznie.

Polska: największa pożyczka i polskie fabryki

Od 2025 roku istnieje narzędzie, które nagradza współpracę tanim kredytem. Unijne pożyczki SAFE warte 150 mld euro mają finansować przede wszystkim zakupy prowadzone przez co najmniej dwa państwa. Polsce przyznano najwięcej: 43,7 mld euro pożyczek. Polska podpisała umowę pożyczki 8 maja 2026 roku jako pierwsza z 19 uczestniczących państw, a 29 maja Komisja Europejska

wypłaciła 6,6 mld euro zaliczki. Rząd podaje, że 89% tych pieniędzy trafi do polskich firm zbrojeniowych.

Zasady SAFE miały jednak furtkę. Zakupy jednego państwa mogły być finansowane, jeśli umowę podpisano do 30 maja 2026 roku i podjęto kroki, by otworzyć ją dla innych uczestników. Po tej dacie potrzebny jest co najmniej drugi kraj.

Właśnie 30 maja MON podpisał w Hucie Stalowa Wola kontrakty za prawie 60 mld zł, w tym na 146 bojowych wozów piechoty Borsuk za około 7,5 mld zł netto – polskiej konstrukcji, budowanych w Stalowej Woli. To zamówienia dla jednej armii, zawarte w ostatnim dniu, w którym SAFE dopuszczał takie umowy. Już wcześniej, w umowie z sierpnia 2025 roku na 180 koreańskich czołgów K2, zapisano, że 61 z nich powstanie w zakładach Bumar-Łabędy.

SAFE pokrywa przy tym ułamek europejskich zakupów, a wypłaty kończą się w 2030 roku. EDA widzi pierwsze oznaki zmiany: państwa zaczęły otwierać istniejące umowy dla innych krajów. Cel 35% wciąż pozostaje dobrowolny.

Dlaczego samo się nie robi

Jedenaście procent po osiemnastu latach obietnic to przewidywalny wynik układu, w którym o zakupach decyduje 27 ministerstw, 27 parlamentów i 27 polityk przemysłowych. Każde państwo chce pracy dla własnych fabryk – Polska też – i żadne nie ponosi konsekwencji, gdy wspólny cel nie zostaje osiągnięty. Stany Zjednoczone kupują dla jednej armii z jednego budżetu i dlatego wystarcza im 30 typów broni.

Wspólne zamówienia nie oznaczają, że Polska musi kupować za granicą. Borsuk zamówiony przez kilka armii to dłuższa seria w Stalowej Woli i niższa cena każdego wozu. Dopóki Europa kupuje dwadzieścia siedem razy osobno, za coraz większe pieniądze dostaje krótkie serie i słabszy przemysł. Kontynent z jednym budżetem obronnym kupowałby wspólnie z natury rzeczy; kontynent z 27 budżetami robi to wtedy, gdy zachęci go tania pożyczka.

Wszystkie pytania →

CZĘSTE PYTANIA

Ile sprzętu wojskowego państwa UE kupują wspólnie?

Według Europejskiej Agencji Obrony wspólne europejskie zakupy stanowiły w 2025 roku 11% wydatków na sprzęt – najmniej w szeregu, który agencja pokazuje od 2005 roku. Dane podało jednak tylko 19 z 27 państw, a EDA zastrzega, że prawdziwy udział może być wyższy. Z partnerami spoza UE wychodzi 24%.

Czym jest próg 35%?

To cel, który ministrowie obrony państw EDA przyjęli w listopadzie 2007 roku: co najmniej 35% wydatków na sprzęt realizować we współpracy z innymi państwami europejskimi. Jest wspólny dla wszystkich, dobrowolny i bez terminu. Przez osiemnaście lat Europa nie osiągnęła go ani razu.

Co rozdrobnienie zmienia w praktyce?

Każdy równoległy program to osobny projekt, krótka seria, własne części, amunicja i szkolenie. Komisja Europejska naliczyła w 2017 roku w UE 178 typów systemów uzbrojenia wobec 30 w USA, w tym 17 typów czołgów wobec jednego. Krótsze serie podnoszą cenę każdej sztuki.

Ile Polska może pożyczyć z programu SAFE?

43,7 mld euro – najwięcej ze wszystkich państw, przy całej puli 150 mld euro. Umowę pożyczki podpisano 8 maja 2026 roku, a 29 maja Komisja Europejska wypłaciła 6,6 mld euro zaliczki. Według rządu 89% pieniędzy trafi do polskich firm zbrojeniowych.

Czy SAFE wymusza wspólne zakupy?

Częściowo. Zakupy jednego państwa mogły być finansowane tylko przy umowach podpisanych do 30 maja 2026 roku; później potrzebny jest co najmniej drugi uczestnik. Pieniądze trzeba wydać do 2030 roku, a sam program pokrywa ułamek europejskich zakupów. Cel 35% pozostaje dobrowolny.

ŹRÓDŁA

- EDA: Defence Data 2025–2026 (2026) – s. 17 i rys. 12: wspólne europejskie zakupy sprzętu 11% (dane od 19 z 27 państw; bez publikacji licznika i mianownika), rozpiętość 0–55%, dwa państwa powyżej 50%, 24% łącznie ze współpracą z partnerami spoza UE; możliwe zaniżenie i różnice metodologiczne; szereg 22% (2005), 27% (2011), 33% (2017), 22% (2021), 14% (2023), 11% (2025); sprzęt w 2025 roku 115 mld euro, +26%; SAFE z warunkiem co najmniej dwóch państw, wypłaty do 2030 roku; pierwsze oznaki zmiany (otwieranie istniejących umów dla innych państw)
- EDA: Defence Data 2009 (2010) – s. 1: cztery wspólne cele przyjęte w listopadzie 2007 roku, w tym 35% dla wspólnych europejskich zakupów sprzętu; cele zbiorowe, dobrowolne, bez terminu
- Komisja Europejska: Reflection Paper on the Future of European Defence (2017) – s. 9, rys. 4: 178 typów systemów uzbrojenia w UE wobec 30 w USA; 17 typów czołgów wobec 1; 29 typów fregat i niszczycieli wobec 4; 20 typów myśliwców wobec 6 (dane SIPRI 2016, IISS 2017, Munich Security Report 2017)
- Parlament Europejski, EPRS: Improving the quality of European defence spending (2024) – koszt niełączenia wydatków obronnych: 18–57 mld euro rocznie
- EUR-Lex: Rozporządzenie Rady (UE) 2025/1106 ustanawiające SAFE (2025) – do 150 mld euro pożyczek na wspólne zakupy obronne
- EUR-Lex: Streszczenie – Security Action for Europe (SAFE) (2025) – zakupy jednego państwa kwalifikują się tylko przy umowie podpisanej do 30 maja 2026 roku i krokach w celu rozszerzenia jej na innych uczestników
- Komisja Europejska, DG DEFIS: Poland receives first €6.6 billion payment under SAFE (2026) – zaliczka 6,6 mld euro, 29 maja 2026 roku; przydział dla Polski 43,7 mld euro
- Ministerstwo Finansów: Podpisanie umowy pożyczki z instrumentu SAFE (2026) – umowa podpisana 8 maja 2026 roku, Polska pierwsza z 19 uczestniczących państw
- KPRM: Mamy to! Umowa SAFE podpisana (2026) – ponad 180 mld zł; według rządu 89% środków dla polskich firm zbrojeniowych
- MON: Rekordowe zamówienia w ramach programu SAFE – prawie 60 mld zł na umowy w Hucie Stalowa Wola (2026) – 30 maja 2026 roku, w tym 146 Borsuków za ok. 7,5 mld zł netto
- MON: 180 czołgów K2 trafi do armii (2025) – druga umowa wykonawcza z 1 sierpnia 2025 roku: 116 K2GF i 64 K2PL, 61 z nich ma powstać w Bumarze-Łabędy
- Our Continent Research: Europejska obrona w liczbach, Ledger v0.2.0 (2026) – wartości sprawdzone ze stronami raportu EDA